

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
BIURO RADY MIEJSKIEJ
WROCŁAWIA

Data
wpl. 02-09-2020

L.dz.

Wrocław, 2 września 2020

Szanowny Pan

Jacek Sutryk

Prezydent Wrocławia

URZĄD MIEJSKI WROCŁAWIA
KANCLARIA PREZYDENTA
Sukiennice 9, tel. 71 777 89 55

wpl. 2020-09-02

L. dz. Zał.



INTERPELACJA

dotyczy: **wstrzymania sprzedaży nieruchomości przy ulicy Wita Stwosza 32 (Pałac Hatzfeldów) oraz przyległych gruntów**

Szanowny Panie Prezydencie,

Na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym (tj. dnia 22 lutego 2019 r., Dz.U. z 2019 r., poz. 506 ze zm.), wypełniając obowiązek działania dla dobra gminy i jej mieszkańców, zwracam się z wnioskiem o wstrzymanie sprzedaży nieruchomości przy ulicy Wita Stwosza 32 (Pałac Hatzfeldów) oraz przyległych gruntów.

Pałac Hatzfeldów, a konkretnie pozostałości po książęcej siedzibie zbudowanej w drugiej połowie XVIII wieku, gdzie mieściła się do niedawna (2019) siedziba główna BWA ma zostać sprzedany. Jeszcze w 2007 roku Gmina Wrocław rozważała odbudowę obiektu na potrzeby Urzędu Miasta.

Sprzedaż wspomnianego obiektu ma się odbyć przy dużym sprzeciwie środowisk artystycznych, które z całego kraju przesłały do Prezydenta Jacka Sutryka wyrazy swojego sprzeciwu. Artyści od lat mamieni wizją remontu obiektu przy Wita Stwosza 32 zostali postawieni przed faktem dokonanym.

Ochrona konserwatorska pozostałości Pałacu Hatzfeldów jest obecnie symboliczna. W miejskim rejestrze zabytków pod numerem A/2796/173 znajdujemy „portyk pałacu Hatzfeldów”.

Korzyści w postaci jednorazowego zastrzyku finansowego zasilającego budżet Wrocławia są bardzo ograniczone biorąc pod uwagę utratę centralnie położonej siedziby BWA oraz zamknięcia bezpowrotnie szansy na przywrócenie historycznego obiektu do tkanki

miejskiej. Najbardziej prawdopodobne jest, iż zamiast rekonstrukcji pałacu (przynajmniej z zewnątrz) inwestor prywatny postawi stalowy lub betonowy „koszmarek”.

Brak remontów w ostatnich latach doprowadził obiekt, w którym miała swoją siedzibę BWA do złego stanu technicznego. Gmina Wrocław ma obecnie de facto trzy możliwości do wyboru – remont/przebudowę, odbudowę lub sprzedaż obiektu.

Biorąc pod uwagę szerszą perspektywę zysków i strat dla miasta pomysł sprzedaży jest najbardziej niekorzystny i kontrowersyjny. Wariant sprzedaży mógłby być rozważany jedynie pod warunkiem wypracowania takiej formuły zbycia obiektu, w której zapisana jest gwarancja odbudowy go w jego historycznej postaci z dachem włącznie (przynajmniej z zewnątrz) przez inwestora prywatnego.

Budowanie kolejnych nowoczesnych obiektów w sąsiedztwie historycznych budynków nie poprawia atrakcyjności miasta. Posiadanie zunifikowanej i powtarzalnej na całym świecie architektury nie wnosi. Tkanka historyczna, nawet zrekonstruowana zdecydowanie bardziej podnosi atrakcyjność miasta niż nowoczesne obiekty hotelowo-biurowe. Pałac Hatzfeldów to obiekt wyjątkowy, a pomysł jego odbudowy pojawia się w dyskursie od kilkadziesiąt lat. Niewątpliwie warto podjąć wysiłki na rzecz jego odbudowy. Wrocław swoją tożsamość zawdzięcza w przeważającej mierze obiektom zabytkowym (zarówno tymi oficjalnie za nie uznanymi, jak i tymi bez wpisu do rejestru zabytków). Przykładów miast, gdzie współcześnie prowadzi się rekonstrukcje nie trzeba szukać daleko. Wystarczy w tym zakresie zwrócić uwagę na Drezno.

Z poważaniem,

Michał Kurczewski

Radny Rady Miejskiej Wrocławia